Nr. 144. Dnia 1 Lipca. Niedziela. 19 Czerwca (1 Lipca) 1888 r. Rok V.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

PRENUMERATA:

w Łodzi:

Rocznie . . . . rs. 6
Półrocznie . . . . „ 3
Kwartalnie . . . . „ 1 k. 50
Miesięcznie . . . . — „ 50

w KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:

Rocznie . . . . rs. 8
Półrocznie . . . . . . „ 4
Kwartalnie . . . . . . „ 2

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki" w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirszfelda, przy ulicy Mazowieckiej, Nr. 16, wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery Dziennika.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za eden wiersz petitem lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem wrazie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekrologi za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adressowe po rs. 2 miesięcznie.
Od należności przewyższających 10 rs. ustępstwo dodatkowe ogólne 5%.

KALENDARZYK.

Dziś: Najśw. krwi Pana J. Chr.
Jutro: Nawiedzenie N. M. P.
Wschód słońca o godz. 3 min. 42. Zachód o godz. 8 min. 21
Długość dnia godz. 16 min. 39 Przybyło dnia godz. 10 min. 0

Biuro Redakcyi i Administracyi
ulica Piotrkowska, hotel Hamburski Nr. 275.
Adres telegraficzny:
„DZIENNIK." ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika" oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia—nie będą zwracane.

Numer następny wyjdzie we wtorek.

Od administracyi.

Przypominamy szanownym prenumeratorom odnowienie przedpłaty.

Rozporządzenia rządowe.

UKAZ NAJWYŻSZY.

(*Dokończenie — patrz Nr. 142*).

13. Zatwierdzenie aktu przez zwierzchność hypoteczną i ostateczne zapisanie go do wykazu hypotecznego, uskutecznia się nie wcześniej niż po otrzymaniu na to przyzwolenia rady banku. O przyzwoleniu tem robi się wzwiankę w wykazje hypotecznym.

14. Jeżeli sprzedawany grunt nie miał zaprowadzonej hypoteki lub jeżeli na sprzedaż wydziela się cząstki ze składu majątku, to dla sprzedawanego gruntu powinna być przed wydaniem pożyczki zaprowadzona oddzielna księga hypoteczna.

15. Dług z pożyczki wydanej z funduszów banku i z kapitału użyteczności publicznej zapisuje się na pierwszym numerze w IV dziale wykazu hypotecznego. Należne zaś do poprzednich wierzycieli hypotecznych pretensye (§ 9), chociażby termin ich jeszcze nie nadszedł, spłacane są obowiązkowo ze sprzedażnego szacunku dóbr.

16. Majątek kupiony przy pomocy włościańskiego banku ziemskiego, do czasu ostatecznej spłaty długu bankowego, nie może być odstępowany bez przyzwolenia banku. Kupno majątku, oprócz wypadków sprzedaży przymusowej, dozwolone jest tylko osobom wymienionym w § 2 niniejszych przepisów. Jeżeli taki majątek przejdzie w drodze spadku wedle prawa, na podstawie testamentu lub też drogą dazowizny do osoby nie podpadającej pod moc § 2, to spadkobierca lub obdarowany obowiązany jest pozyskany grunt sprzedać w terminie rocznym, od dnia otwarcia spadku lub otrzymania daru, takiej osobie, która ma prawo nabycia go, stosownie do § 2. Części kupionego przy pomocy banku majątku które dostały się oddzielnym nabywcom, nie podlegają dalszemu rozdrobnieniu w naturze z żadnego tytułu i w żadnej formie, jeżeli każda z oddzielnych cząstek mniejszą jest od sześciu mórg miary nowopolskiej. Znajdujące się na gruncie domy i zabudowania folwarczne nie mogą być ustępowane oddzielnie od gruntu. Obciążenie majątku jakiemikolwiek zobowiązaniami, oprócz długu poprzedniemu właścicielowi, nie spłaconego przy kupnie, nie jest dozwolone.

17. Zaświadczenia o spadłych na dłużnika szczególnych nieszczęścia (§ 29 przepisu o banku włościańskim), nadających prawo do umorzenia kary za spóźnienie rat, wydawane są przez gubernialne komisye do spraw włościańskich, na podstawie przedstawień miejscowych komisarzy do spraw włościańskich.

II. Skład oddziałów włościańskiego banku gruntowego w guberniach Królestwa Polskiego utworzyć z prezesa i jednego, a w razie znacznego rozwoju interesów, dwóch członków, mianowanych przez ministra finansów, stałego członka miejscowej gubernialnej komisyi do spraw włościańskich i członków wybranych przez gubernatora każdej z gubernij wchodzących w okręg działalności oddziału.

III. Prezesem oddziałów włościańskiego banku gruntowego w guberniach Królestwa Polskiego wyznaczyć płace w wysokości 2,500 rubli rocznie każdemu (w tej sumie 1,800 rubli pensyi i 700 rubli stołowych), członkom tych oddziałów mianowanych przez ministra finansów płacę jako też klasę urzędu, do emerytury i haftu na mundurze — na równi ze starszymi referentami banku a stałemu członkowi gubernialnej komisyi do spraw włościańskich, pełniącemu obowiązki członka oddziału— płacę dodatkową w wysokości 450 rs. rocznie.

IV. Powiększyć skład rady włościańskiego banku gruntowego o jednego (czwartego) członka, upoważniwszy urzędującego w ziemskim oddziale ministeryum spraw wewnętrznych członka komisyi do spraw włościańskich gubernij Królestwa Polskiego do zasiadania z prawem głosu, w radzie banku, przy roztrząsaniu spraw o pożyczki na kupno przez włościan gruntów w rzeczonych guberniach.

V. Maksymalną wysokość wydatków na utrzymanie rady włościańskiego banku ziemskiego, ustanowioną przez uwagę do tabeli urzędów i wydatków zarządu tego banku, oznaczyć na 65,000 rubli rocznie, a wyznaczoną przez tę listę sumę na kancelistów przy radzie banku—na 5,000 rubli rocznie.

VI. Z zaliczonego do specyalnych środków ministeryum spraw wewnętrznych kapitału użyteczności publicznej Królestwa Polskiego, oddać do rozporządzenia włościańskiego banku gruntowego dwa miliony rubli, z warunkiem, aby na powiększenie tej części kapitału odliczana była z zysków banku corocznie cząstka odpowiadająca stosunkowi ogólnej sumy pożyczek do sumy wydanej z tego kapitału.

VII. Upoważnić ministra skarbu:

a) do ułożenia po poprzedniem porozumieniu się z ministrami: spraw wewnętrznych sprawiedliwości i dóbr państwowych i przedstawienia do zatwierdzenia w porządku prawodawczym, przepisów o dokonywaniu przymusowych egzekucyj nieakuratnych dłużników, którzy otrzymali pożyczki na kupno gruntów z włościańskiego banku gruntowego i z kapitału użyteczności publicznej Królestwa Polskiego;

b) do wydania na podstawie § IV Najwyżej zatwierdzonej 18-go maja 1882 roku uchwały rady państwa co do włościańskiego banku gruntowego i z zastosowaniem do przepisów niniejszego prawa, instrukcyi ustanawiającej szczegółowe przepisy dotyczące działalności włościańskiego banku gruntowego i jego oddziałów w guberniach Królestwa Polskiego.

Jego Cesarska Mość takową uchwałę rady państwa 11-go kwietnia 1888 roku Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać polecił.

(„Praw. wiestnik").

Przemysł, Handel i Komunikacye.

Cła.

— Z powodu pogłosek o dozwoleniu przywożenia bez cła rudy żelaznej z Finlandyi „Nowoje wremia" donosi, iż środek ten istotnie został zastosowany, lecz doty czy tylko wschodniej Finlandyi, skąd ruda będzie przepuszczana wyjątkowo przez komorę w Szliselburgu. Zakłady, które będą chciały skorzystać z tej ulgi, winny za każdym razem uzyskać pozwolenie od ministeryum dóbr państwa i skarbu, a przedewszystkiem określić ilość potrzebnej rudy.

Drogi żelazne.

— W ubiegły czwartek odbyło się w Warszawie ogólne zebranie roczne akcyonaryuszów kolei warszawsko - terespolskiej. Przewodniczący przedstawił główne szczegóły z eksploatacyi za rok ubiegły. Dochód drogi 2,129,172 r. był większy niż w roku poprzednim o 53,500 rs., ponieważ wzmógł się ruch towarowy. Wydatki 1,645,990 rs. wykazały zmniejszenie o 21,000 rs., skutkiem ograniczenia służby ruchu i zniżenia ceny siły pociągowej, wobec osłabnięcia ruchu pasażerskiego. Dochody przewyższyły więc wydatki o 483,170 rs. Droga będzie potrzebować około 560,000 rs. dopłaty od rządu. Z zysku osiągniętego w roku zeszłym należy potrącić 530,000 rs. niedoboru z eksploatacyi nowo otwartych odnóg siedlecko-małkińskiej i brzesko-chełmskiej; prócz tego około 230,000 rs. będzie wymagać budowa mostów zniszczonych przez wylewy wiosenne; rada zarządzająca odnieść się ma do rządu o rozłożenie jej tych wydatków na lat dziesięć. W ciągu zebrania odczytano sprawozdanie kasy zjednoczenia. Z początkiem roku bieżącego kasa liczyła ogółem 1,140 uczestników, zatem w ciągu roku liczba jej członków powiększyła się o 6-ciu. Pensye emerytalne przy końcu roku sprawozdawczego pobierało 77-iu emerytów (12,382 rs.), 53 wdowy (5,195 rs.), a na wychowanie 117 dzieci wydano 3,763 rs. Największa z płac emerytalnych wyniosła 600 rs., najmniejsza 13 rs. 50 kop. rocznie, największy zasiłek na wychowanie 281 rs., najmniejszy 2 rs. 25 kop. rocznie. Wresz-

---

18)

Edward Delpit.

Katarzyna Levallier.

(PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO).

(*Dalszy ciąg — patrz Nr. 143*).

Pan Levallier wpoił palce w aksamitny fotel. Spojrzenie, zachowanie zdradziły artystę; rywal stał przed nim,— był w jego mocy, bo nim był malarz! Nie spostrzegł tego wcześniej, chociaż to było jasne. On odpowiadał jej wyobrażeniom, — przewyższał go o wiele, gardził gawiedzią prozaiczną. Bujał po przestworach niebieskich, zamieszkiwał konstelacye, był świetnym, wspaniałym, wielkim! A chociaż był bóstwem, nie mógł się oprzeć miłości dla kobiety... No, ale nie trzeba być śmiesznym. Nie przystoi zwyciężonemu ironia. Czy nie szlachetniej, poczciwiej poddać się konieczności.

Przeznaczone były dla siebie te dwie istoty—cóż on między niemi robił? Tamci cierpieli, jakiem prawem skazywał ich na cierpienie? Ale i on przebywał męczarnie, czy się to za nic nie liczyło? Ich cierpienia przeplatane były roskoszą, która nie będzie nigdy jego udziałem. Dość spojrzeć było na Katarzynę i Borréza, żeby się o tem przekonać. Wszystko ich zdradzało, wszystko zbliżało do siebie i serce mu się krwawiło na widok tych dwojga istot ukrywających w głębi duszy miłość, która pomimo ich woli na jaw wychodziła. Nie mówili nic do siebie a jednak się rozumieli.

— Nie złamiesz mnie—mówiły dumne a melancholijne oczy Katarzyny. Twoja boleść obije się o moją silną wolę, wyciśnie mi łzy, — ale do ciebie należeć nie będę, chociaż duszę masz „moją."

Oczy Borréza odpowiadały:

— Nic mnie nie obchodzi mąż twój, świat cały, twoje okrucieństwo, skoro mam miłość twoją.

Tak jest, cóż obchodzić może piekło, gdy się niebo posiada!

VI.

Katarzyna jednakże na pozór obojętna, czuła, że ją siły opuszczają. Nie spodziewany tylko co wybuch Maksymiliana wstrząsnął jej nerwami, obudził sumienie; miłość rozdrażniająca Lucyana ból jej sprawiała. Odkąd ważne wypadki życie jej zamąciły po raz drugi, zlękła się, zadrżała. Jej wyniosły spokój duszy opuścił ją. Pomiędzy mężem, którego w rzędzie przyjaciół stawiała a przyjacielem, przy którym o mężu zapominała, poczuła się zbrodniarką. Nie wyobrażała sobie chwili kiedy przyjdzie jej wybierać. Namiętność zaczynała przypuszczać gwałtowne szturmy,—nie była to już potajemna walka ale wojna otwarta. Dawniej wstydziła się przyznać Lucyanowi do uczucia, ukrywała je, tłumiła w głębi duszy; bicie serca kryła, jakby poniżenie, wstyd jakby. Teraz nie troszczyła się, że czyta jej myśli i omdlewała oszołamiona miłosnemi spojrzeniami jego oczu. Cóż znowu! czyby kapitulowała? Zwalczona miałażby z piedestału spaść w błoto? Nie, Lucyan miał dla niej szacunek i ten ją ochroni od upadku. Złoto czystem pozostanie. Bujali razem tak wysoko, że podmuch ziemski dosięgnąć ich nie mógł. Tak sobie perswadowała ilekroć rozsądek uwagi jakie jej robił. Ale jej wrodzona uczciwość zaraz brała górę: widziała jasno, że to były wykręty, że pycha jej wynosiła błoto do apoteozy, uświęcała. Czuła zmysły podniecone, wrzało w niej wszystko,—wzburzenie, bunt taki,— czyż to był spokój przestrzeni napowietrznych, cisza zwiastująca sąsiedztwo Boga? Była tylko kobietą, gdy sądziła się być aniołem. Katarzyna drżała czując, że powoli zstępuje coraz niżej. Swiatłość gwiazd ją jeszcze otaczała, ale pokrywała resztą światła przepaści niedalekie. Błyskawice olśniły ją, oślepła. Poezya, zapał, były to fałszywe pozory pokrywające błoto! Zapytywała, co z ich miłością będzie, z miłością początek swój w obłokach mającą? Czy istnieć na ziemi będzie, czy też wzniósłszy się do nieba skona w uniesieniu? Ale jak oprzeć się mogła wypadkom, skoro sam widok Lucyana w omdlenie ją wdrawiał. Pragnienia duszy, wzburzenie istoty całej, to samo widziała w Lucyanie. Jak ona, Lucyan zamieszkiwał krainy czyste, przestwory gwiaździste. Jak ona cierpiał, męczył się, konał wśród walki honoru z miłością. Niepodobieństwo było się cofnąć, trzeba było się rozmówić, powiedzieć głośno to, co sobie już cicho powiedzieli — i ze łzami — serca swoje otworzyć. To, co poszanować należało, będzie poszanowane, cnota przez to nie zachwieje się, nie zginie—a może to na co sobie jeszcze dotychczas nie pozwolili, będzie pociechą dla nich, może doda im siły i odwagi, że będą patrzyli bez rumieńca wstydu na siebie...

Katarzyna ufała sobie. Nic prawie nie odróżniało jej już od kobiety upadłej, a ona tego nie podejrzywała. Kropla wody nie ugasi pragnienia człowieka gorączką trawionego; padając w przepaść, gdzie honor u szczytu a błoto w dole, trudno się zatrzymać w środku. Nie wystarczała im już niema zamiana myśli. Dokąd zaprowadzi ich namiętność?

Pan Levallier myślał o tem z przestrachem.

Katarzyna nie wyciągnęła ręki na powitanie artysty; Borréze, w pierwszej chwili zdumiony, teraz jaśniał radością; zrozumiał: nie był to chłód z jej strony, nie była to obojętność; jeżeli jej przyjęcie było niezwykle dziwne, było wynikiem tego, że nie czuła się bezpieczną, nie ufała już sobie: kochała go i lękała się wypadku najpospolitszego, chwili zdolnej przełamać jej dotychczasowe skrupuły.

Maksymilian widział powstrzymywane wyznanie, wymowne milczenie, przelotne spojrzenia, to co niczem niby nie było, ale miało znaczenie dla nich — dla niego! — był to cały chór tajemniczy mnóstwa słodyczy, tysiącznych uniesień miłości. Sądzili, że oni tylko ten chór słyszą, tymczasem i on go słyszał. Nieopatrzni, nie zastanowili się nad tem, że dusza niekiedy zdolna jest odgadnąć pewne rzeczy. Dlatego, że się jest mężem, czy się ma być ślepym i głuchym?

Wesołe hymny brzmiały w ich piersiach, — łkania rozpaczy jego pierś rozrywały. Co miał robić on, mąż dotychczas szanowany, którego jutro zdradzą,—człowiek, którego ona znać dziś nie chciała, a który pomimo to gotów był życie swoje za nią poświęcić? Życie poświęcić i owszem, ale honor? Odpowiedzialnym był przed Bogiem i ludźmi za jej, tak jak i za swój honor. Obowiązek sumienia nakazywał mu czuwać nad istotą, której przysiągł niedawno nietylko miłość, ale pomoc i opiekę; powinien był jej bronić przed wszystkimi i przed nią samą. Nie miał promyka, któryby mu wskazał drogę wśród ruin a nic go nie upoważniało do gwałtownego działania!

— Panie — powiedział nakoniec — odjechałeś raptownie, ale dzięki Bogu jesteś już z powrotem. Ale szczególne są te twoje niespodziane znikania. Czy to jest właściwością artystów, że nigdzie długo wytrzymać nie mogą?

— Och tak! nigdzie — potwierdził Lucyan.

(*D. c. n.*).

cie zebranie przystąpiło do wyborów jednego członka rady i członków komisyi rewizyjnej. Na członka rady powołano ponownie Władysława Kronenberga a do komisyi rewizyjnej wybrani: Konstanty Gruszecki, Aleksander Wieniawski i Władysław Chudzyński.

— Donoszą z Petersburga, iż według opracowanego programu konferencyi kolei związku rusko-niemieckiego, zarząd kolei dąbrowskiej, wobec budowy nowego toru Sosnowice Katowice, celem połączenia stacyi kolei moskiewsko-brzeskiej i leżących za nią kolei z kolejami niemieckiemi, skutkiem czego kierunek towarów Brześć—Łuków—Iwangród—Sosnowice będzie najkrótszym, postanowił włączyć ją, jako drogę pośrednią, na przestrzeni Iwangród—Sosnowice — granica państwa do związku rusko-niemieckiego.

Przemysł.

— W dniu 7-ym lipca ma być otwarty zakład rektyfikacyjny warszawskiego towarzystwa sprzedaży i oczyszczania spirytusu, przy ulicy Dobrej, w miejscu byłej dystylarni Borkowskiego, nabytej przez zarząd towarzystwa za 23,000 rubli. Nowy zakład, pod nazwą „Rektyfikacya warszawska," na początek ma dostarczać 270 wiader spirytusu bezwodnego dziennie, czyli około 8,000 wiader rocznie. „Rektyfikacya warszawska" przerabiać będzie po cenie kosztu i sprzedawać na rachunek dostawcy, jedynie spirytus będący własnością akcyonaryuszów towarzystwa, w stosunku do liczby posiadanych akcyj, a mianowicie po 250 wiader 80° spirytusu od każdej z 400 akcyj, rozebranych przez uczestników towarzystwa. Termin dostawy spirytusu ustanawiany będzie przez losowanie. Jeżeli który z akcyonaryuszów nie dostawi spirytusu w terminie oznaczonym, zarząd towarzystwa będzie miał prawo nabyć odpowiednią partyę od innego akcyonaryusza a zysk z takiej operacyi doliczony będzie do ogólnych zysków towarzystwa. Ceny spirytusu ustanawiać będzie zarząd towarzystwa na zasadzie cen otrzymywanych przy sprzedaży za granicą, uwzględniając zarazem warunki miejscowe. Zarząd towarzystwa oczywiście nie będzie potrącał dostawcom 2% na pokrycie akcyzy, wynagrodzenia za spirytus rozlany i tym podobnych dodatków, obciążających niesłusznie kieszeń sprzedawcy. Należność za spirytus dostawiony wypłaconą będzie zaraz po dopełnionym odbiorze, podług cen ustanowionych i ogłoszonych w gazetach na tydzień naprzód. Korzyści z *przeróbki, obliczone* na zasadzie ceny przeciętnej z trzech miesięcy, to jest z miesiąca, w którem odbyła się dostawa, z miesiąca poprzedniego i następnego, realizowane będą w kasie towarzystwa po strąceniu 2% komisowego, z końcem każdego półrocza. Akcyonaryusze nie chcący lub niemogący korzystać z praw powyższych, mogą odstępować je piśmiennie, lecz tylko innym akcyonaryuszom towarzystwa, zawiadamiając o tem równocześnie zarząd. Stan interesów towarzystwa przedstawia się bardzo dobrze. Rozebrano wszystkie 400 akcyj, towarzystwo ma jednak prawo wypuścić nową seryę. Wywóz ma być utrzymany głównie w kierunku na wschód. Stosunki z zachodem zacieśniają się coraz bardziej, skutkiem rozmaitych utrudnień. Obecnie ustaną stosunki z Hiszpanią, gdzie uchwalono podwyżkę cła przywozowego do 70 pesetów, czyli 56 marek za hektolitr spirytusu. Towarzystwo wysyła znaczne ilości spirytusu do Konstantynopola, Smyrny, a stara się o zdobycie rynków w Aleksandryi, w Egipcie.

— „Kurjer warszawski" podaje następujące wiadomości z ruchu przemysłowego Warszawy: W tych dniach na jednej z ulic podokopowych puszczono w ruch pierwszą w kraju fabrykę parową koronek jedwabnych. Nowa fabryka, urządzona z wielkim nakładem przez jednego z przemysłowców francuskich, zajmuje przeważnie robotników francuskich, umyślnie sprowadzonych z zagranicy.

W zakładach fabrycznych towarzystwa akcyjnego warszawskiej fabryki machin i narzędzi rolniczych od pewnego czasu panuje niezywkle ożywiony ruch, z powodu obstalunku za rs. 10,000 potrzeb wojskowych, oraz wielkiego zamówienia na dostawy narzędzi rolniczych do Cesarstwa.

Założona niedawno w Warszawie fabryka wyrobów dżetowych rozwija się pomyślnie. Obecnie zajmuje ona przeszło 100 pracownic, a wyroby swoje wysyła już za granicę. Właściciele fabryki zamierzają powiększyć ją przez otworzenie nowego działu pasmanteryj dżetowych, dotąd prawie wyłącznie sprowadzanych z zagranicy.

Wreszcie niedawno otwarta została w mieście naszem specyalna fabryka ozdobnych pudełek i bombonierek.

— Przed kilku tygodniami obiegała pogłoska o zamierzonej jakoby sprzedaży zakładów górniczych w Królestwie Polskiem, będących własnością rządową. „Kurjer warszawski" zaprzecza tej pogłosce, dowiadując się z dobrego źródła, że w departamencie o takim projekcie nic nie wiedzą, zwłaszcza, że przygotowuje się w dotychczasowym ustroju zarządu wiele reform, mających na celu rozwój przemysłu górniczego. W ścisłym związku z reformami pozostaje kwestya urządzenia trzeciego zjazdu górników, który się ma odbyć w listopadzie r. b., nie w Warszawie jednak, jak w latach poprzednich, lecz w Kielcach. Czy przed zjazdem nastąpi otwarcie zatwierdzonej już w zasadzie szkoły sztygarów w Dąbrowie dotychczas niewiadomo.

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Z giełdy berlińskiej donoszą pod d. 23 czerwca. Początkowo mocne usposobienie na giełdzie dzisiejszej, osłabł nieco pod wpływem urojonych racej, niż rzeczywistych trudności regulacyjnych i doniesienia o niewypłacalności jednej z mniejszych firm spekulacyjnych. Lecz w drugiej połowie czynności giełda była już znowu oddaną całkowicie zwyżce, kursy wszystkich papierów podniosły się znacznie, gdyż regulacya końcomiesięczna była już prawie ukończoną i niepsuła wrażenia pomyślnych doniesień politycznych. Przedmiotem wielkich obrotów, po kursach zwyżkowych były dziś znowu przedewszystkiem główne papiery spekulacyjne, akcye kredytowe i udziały dyskontowo komandytowe. Następnie uwagę giełdy zajęły ruble, których kurs podniósł się znowu. Obroty w drugiej połowie giełdy dosięgły wogóle bardzo znacznych wymiarów, lecz tylko w zakresie papierów spokulacyjnych; papiery nabywane za gotówkę były ciągle zaniedbane.

Wełna. Królewiec, 26 czerwca. Resztę dowiezionej wełny, z wyjątkiem kilku partyj zbyt wysoko trzymanych, wyprzedano do dnia wczoraj szego. Więksi kupcy już odjechali. Jarmark skończony.

Wełna. Królewiec, 26 czerwca. Ceny płacone w roku zeszłym na jarmarku tutejszym należały do najwyższych. W roku bieżącym niepomyślne doniesienia z innych jarmarków oddziałały przygnębiająco na targ tutejszy, ebecni kupcy okazywali większą wstrzemięźliwość i ofiarowali niższe ceny. Począwszy od dnia 19 b. m. nastąpił dalszy spadek cen o 2 — 3 talary w porównaniu z cenami początkowemi. Po takich cenach można było sprzedawać do ostatniej chwili wełnę dobrą; z dowiezionych około 9 000 ctr., pozostało zaledwie kilka partyj za które żądano cen zbyt wysokich. Wełna brudna pod wpływem ogólnej zniżki, osiągała 53 — 55 - 58 m. za 106 ℔.

Wełna. Londyn, 26 czerwca. Aukcya ożywiona, ceny trzymają się bardzo mocno.

Wełna. Hildesheim, 27 czerwca. Dowieziono na jarmark 6,800 ctr., więcej niż w roku zeszłym o 2,500 ctr. Pomimo ożywienia obrotów, ceny skłaniają się ku zniżce. Sprzedano dotychczas dotychczas dopiero około 2,000 ctr. po cenach o 12 — 20 m. niższych od zeszłorocznych.

Wełna. Londyn, 27 czerwca. Aukcya. Usposobienie mocne.

Międzynarodowy handel zbożowy. Sprawozdaniy tygodniowe (do dnia 27 czerwca). Stan zasiewów poprawia się szczególniej w Austryi i Węgrzech. Najpomyślniej zapowiadają ię urodzaje w Rosyi. W międzynarodewym handlu zbożowym obroty wloką się bardzo leniwo. Nigdzie nie widać ochoty do interesów. Spekulacya wszędzie jest nieczynną, a spożywcy zaopatrzeni chwilowo, pokrywają potrzeby przypadkowe z dowozów miejscowych. W Ameryce notowania skłaniały się ciągle ku zniżce, tak, że w ostatnim czasie spadek cen doszedł do bardzo znacznych wymiarów. Wywóz zmniejszył się w porównaniu z tygodniem poprzednim. Na rynkach angielskich było bardzo cicho. Targi francuskie okazywały słabe usposobienie. W Belgii i Holandyi ruch był bardzo mały, ceny nie uległy żadnej zmianie. W Austryi i Węgrzech ceny zboża obniżyły się pod wpływem pomyślniejszych doniesień o stanie zasiewów i niepomyślnych sprawozdań z innych rynków zbożowych. Rosya występuje ciągle z podażą, gdyż pomyślne widoki urodzajów naglą do jaknajspieszniejszego pozbycia się z pasów starych. Niemcy nie mogą już sprowadzać zboża z Rosyi, skutkiem niekorzystnego ułożenia się cen. Kurs rubla podniósł się bardzo znacznie, szczególniej w tygodniu ubiegłym, co wywołało wprawdzie zwyżkę cen pszenicy i żyta na giełdach niemieckich, lecz zwyżka ta nie dorównała zwyżce kursu rublowego. Oferty ruskie stoją obecnie przeszło o 10 m. wyżej notowań terminowych berlińskich Nietylko ustały zakupy zboża ruskiego, lecz nawet bywają wycofywane partye dawniej sprzedane. Oprócz zwyżki kursu rublowego, także postanowienie niemieckiego ministra handlu, wymierzone przeciwko zbożu ruskiemu oddziałało podniecająco na działalność giełdy berlińskiej. Przy żwawych obrotach podniesiono notowania pszenicy o 4 — $4^1/_2$ — $3^1/_2$ m. a notowania żyta o 2 — $1^1/_2$ m.

Kronika Łódzka.

(—) **Akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego** w wyższej szkole rzemieślniczej odbył się w piątek. Inspektor szkoły p. Karpow odczytał sprawozdanie roczne, którego obszerne streszczenie wraz z oceną działalności szkoły podamy w numerze następnym. Obecnie poprzestajemy na przytoczeniu jedynie niektórych szczegółów, tyczących się uczniów.

Następujący uczniowie otrzymali nagrody za pilność i dobre sprawowanie się: z klasy I: Kiper Herman, Kraut Paweł, Landau Józef, Berger Bronisław i Littauer Jakób; z klasy II: König Teodor i Ulrich Willibald; z klasy III: Wertschitzky Karol, Mitropolskij Wasilij, Erbrich Alojzy i Sobański Leopold; z klasy IV: Wojejkow Włodzimierz.

Ukończyli kurs nauk: Boczkowski Aleksander, Henrich Adam, Ginter Adolf, Döring Henryk, Sachs Józef, Caro Nikodem, Kempiński Stanisław, Konaszewski Józef, Krzemiński Edward, Littauer Herman, Maksimow Włodzimierz, Taranow-Biełozierów Afanasij, Cierpiński Karol, Schütz Edmund i Jaworski Leon; Döring Caro i Schütz nagrodzeni zostali medalami złotemi.

(—) **Szkołę handlową** niedzielną, istniejącą przy wyższej szkole rzemieślniczej, ukończyli: Wanek August, Wende Wilhelm, Heiman Karol, Daube Gustaw, Meib Adolf, Monitz Ludwik, Neumark Leon, Schmidt Karol, Engelhardt Karol i Jarisch Józef.

(—) **Z teatru.** Artyści *teatru krakowskiego* pożegnali publiczność łódzką we czwartek, przedstawieniem 2 aktowej komedyi „Pożycz mi swej żony" i jednoaktówki „O Józię," Bałuckiego. „Pożycz mi swej żony" nie różni się w treści od znanej farsy francuskiej „Żony pożyczane." Inne osoby, akcya cokolwiek zmieniona, ale rzecz ta sama. Wyborną komedyjkę „O Józię" odegrali artyści krakowscy koncertowo,—bez suflera; przywołano ich kilka razy po skończeniu przedstawienia. W piątek po południu wyjechało towarzystwo krakowskie do Zgierza, gdzie tegoż samego wieczora dało jedno przedstawienie gościnne, a po przedstawieniu udało się w dalszą drogę do Łęczycy.

W teatrze letnim we czwartek nie było przedstawienia; przeszkodziła mu burza grożąca wieczorem, która jednakże pozostała na groźbie. W piątek przedstawiono znany dramat „Dwie sieroty," z p. Zielezińską w roli Henryki, a z p. Boguszewską w roli Ludwiki. Gra p. Zielezińskiej zdobywała frenetyczne oklaski w ciągu przedstawienia; artystka wróciła na scenę łódzką z tymsamym zasobem talentu i zapału, którym dawniej podbijała widzów; o ile postąpiła w pracy nad sobą, o tem będziemy mogli zawyrokować dopiero po następnych jej wystąpieniach. Rolę Ludwiki odegrała panna Boguszewska starannie i sympatycznie. Bardzo dobrym Piotrem był p. Kisielnicki. Wymienionych artystów, łącznie z p. Jarszewskim (kawaler de Vaudrey) i p. Grabińską (hrabina), obdarzała publiczność zasłużonemi oklaskami. Do powodzenia sztuki przyczynili się sumiennie pp. Bartoszewscy (Lefleur i wdowa Frochard), oraz p. Grabiński w roli Jakóba.

(—) **Wokanda.** W sądzie zjazdowym m. Łodzi, w poniedziałek dnia 2 lipca rozpatrywane będą sprawy: 1) Józefa Kapki, oskarzonego o obelgi czynne i kradzież, 2) Arona Kuczyńskiego o obelgi czynne, 3) Jankla Orzełka o roztrwonienie majątku danego mu pod dozór, 4) Szmula i Ruchli Goldszteinów, o przekroczenie ustawy tabacznej, 5) Antoniego Jarysiaka o kradzież, 6) Heleny i Marcina Forstów o potwarz, 7) Wolfa Urbacha i Szmula Lejby Gerstarka, o bójki w miejscu publicznem, 8) Abrama Engla, o kradzież, 9) Naftalego Weisberga o kradzież, 10) Andrzeja Rutkowskiego, o obelgi czynne, 11) Petroneli Sawickiej, o samowładność, 12) Fryderyka Rykejma o ukrywanie kradzieży, 13) Magdaleny Rydlewskiej o potwarz, 14) Wincentyny Łakomskiej o obelgi słowne, 15) Emila Maucha, o samowładność, 16) Joska Flaksa o przywłaszczenie sobie wekslu i Joska Cynamona o oszustwo, 17) Feliksa Seemana o potwarz, 18) Brajny Grosman o niewypełnienie rozporządzeń policyjnych, 19) Izraela Pomeranca o niezachowywanie czystości, 20) Liby Manasowskiej o obelgi słowne, 21) Pauliny Fremel o obelgi czynne, 22) Tauby Dawidowicz o obelgi słowne, 23) Jakóba Dawida Wildnera o potwarz, 24) Walerego Pollera o pobicie, 25) Leibusia Hindy Rosenów o obelgi słowne, 26) Estery Dykman o kradzież.

We wtorek dnia 3 lipca sądzonych będzie 20 spraw apelacyjnych a nadto 5 spraw kasacyjnych, mianowicie: 1) Lejby Rosenbluma przeciwko Dawidowi Zandbergowi o 11 rs., 2) Juliusza Bretszneidera przeciwko Aleksandrowi Szewelewowi o 10 rs., 3) Eleonory Kalbach przeciwko Józefowi Grizel o 22 rs. 50 kop., 4) Kazimierza Nowickiego, przeciwko Ignacemu Tomas o 30 rs., 5) Leonarda Tomaszewskiego, przeciwko Michałowi Szczuckiemu o 9 rs. i wyeksmitowanie z mieszkania.

(—) **Inspektor rządowy** dróg żelaznych w Królestwie Polskiem p. Łaskin przybył do Łodzi celem odbycia rewizyi drogi żel. fabryczno-łódzkiej.

(—) **Z aury.** Po znacznych upałach, panujących w ostatnich dniach, w piątek po południu spadł obfity deszcz, skutkiem czego powietrze oziębiło się i w nocy z piątku na sobotę temperatura wynosiła tylko +12°R. Wczoraj rano o godzinie 8 podniosła się do +14°R., w południe zaś dosięgnęła +17°R. w cieniu. Barometr obniżył się wczoraj do 735 milimetrów.

(—) **Ubezpieczenia robotników.** Od niejakiego czasu „Kurjer warszawski" podaje szczegóły o fabrykach łódzkich, które ubezpieczyły swych robotników na wypadek śmierci, kalectwa lub niezdolności do pracy. Możemy zapewnić, że wszystkie fabryki łódzkie, tak większe, jak i mniejsze, już ubezpieczyły swych robotników.

(—) **Zebranie** przedstawicieli kasy zaliczkowej przemysłowców łódzkich odbędzie się dnia 6 b. m., t. j. w piątek o godzinie ósmej wieczorem w Paradyzie. Podana przez nas w poprzednim numerze data była błędną.

(—) **Ćwiczenia** oddziału trzeciego straży ogniowej odbędą się dziś o godzinie $6^1/_2$ rano przy wieży dla toporników oddziału drugiego. W tymże samym czasie odbędą się ćwiczenia oddziału czwartego przy domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(—) **Spólniczki.** W składzie kapeluszy S. Rozenthala pod N. 263 przy ulicy Piotrkowskiej, zauważono od niejakiego czasu kradzież systematycznie prowadzoną. Zawiadomieni o tem starsi strażnicy Guzenda i Górnicki, wykryli, że kradzieży tej dopuszczały się: służąca i panna Fer sklepowa, której powierzono dozór magazynu. W chwili gdy policya przemocą weszła do mieszkania panny Fer, spostrzegła ogień w piecu, który pożerał rozmaite przedmioty pochodzące z kradzieży. Tym sposobem sklepowa chciała zniszczyć dowód winy. Część przedmiotów wartości 130 rubli, uratowano z ognia. Sklepowa kradła i oddawała skradziony towar służącej do sprzedaży. Obie spólniczki, zagraniczne poddane, pokutują obecnie w więzieniu łódzkiem.

(—) **Kradzieże.** Wczoraj nad ranem, w domu pod N 1118, podczas gdy rodzina Łaszkiewiczów spała w stajni na sianie, złodzieje dostali się przez płot na dziedziniec, wyłamali drzwi do mieszkania tychże Łaszkiewiczów i skradli kufer, w którym, oprócz garderoby i bielizny, było 90 rubli gotówki. Część rzeczy skradzionych znalazła policya w mieszkaniu Antoniego Stamirowskiego w domu pod N. 1110, a kufer rozbity, w ogrodzie przy plancie kolejowym. Stamirowski został aresztowany.

Herszt bandy złdodziejskiej, niejaki Józef Wodziński, został onegdaj złapany w domu pod N. 1354a na Pradze. Niebezpieczny ten rzezimieszek, skazany na półtora roku do rot aresztanckich, zbiegł w drodze, gdy go prowadzono z więzienia piotrkowskiego do Łodzi, w dniu 19 maja r. b.; schwytał go teraz starszy strażnik Polański.

Na dziedzińcu pod Nr. 1110 znaleziono rozmaitą garderobę i bieliznę, związane pasem czerwonym. Rzeczy te prawdopodobnie porzucone zostały przez spłoszonego złodzieja; odebrać je można, za udowodnieniem własności u p. Sułkowskiego w tymże domu.

(—) **Obława.** Z rozporządzenia pana policmajstra, w nocy z piątku na sobotę, straż policyjna obsaczyła wszystkie miejscowości, gdzie zwykli ukrywać się złodzieje. Część straży wraz z kozakami, pod przewodnictwem komisarza cyrkułu p. Zasodemskiego złowiła dziesięciu niebezpiecznych zbrodniarzy i rzezimieszków, poszukiwanych za rozmaite przestępstwa. W trzecim rewirze (okolica Zagajnika) kierował obławą starszy strażnik Polański, a osiągnął także dobry rezultat, bo złowił w lasku siedmiu złodziei, a między innemi: 1) 20-letniego Adama Sołdena, wypuszczonego niedawno z więzienia w Piotrkowie, 2) 23-letniego Kaźmierza Kubiaka, 3) 21-letniego Szczepana Ignatowicza, 4) 26-letniego Juliana Wolfa i trzech mniej znanych łotrów. Po uskutecznionej przed kilku dniami obławie, złodzieje widocznie nie spodziewali się tak prędko drugiej, to też powiodła się ona nadspodziewanie dobrze. Siedmnastu łotrów mniej, to zawsze coś znaczy!

(—) **Pożar.** W fabryce Lewkowicza przy ulicy Widzewskiej wszczął się pożar w gremplarni wczoraj popołudniu o 5-ej.

(—) **„Magnacka orkiestra."** Tak nazwana przez kurjery warszawskie orkiestra węgierska p. Vörös Miski przybędzie do Łodzi i da pięć koncertów w ogrodzie Bendorfa przy ulicy Średniej. Pierwszy koncert zapowiedziano na środę dnia 4 lipca. Rzeczona orkiestra grywa obecnie w Dolinie Szwajcarskiej w Warszawie, a na koncertach jej bywa po parę tysięcy osób.

(—) **Dziś w letnim teatrze Sellina:** „Chata za wsią," Mellerowej i Galasiewicza, a zarazem drugi występ p. Zielezińskiej w roli Azy. Tumrego gra p. Kisielnicki. Staranna obsada wszystkich ról pozwala spodziewać się dobrego przedstawienia „Chaty."

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

— **Mowa tronowa do sejmu pruskiego.** We środę o godzinie 12, otwarty został w sali białej zamku królewskiego sejm pruski mową tronową cesarza Wilhelma, która, dziękując na wstępie wszystkim, co z powodu bolesnych zgonów pośpieszyli z wyrazami pociechy, tak dalej opiewa wedle depeszy „Kuryera warsz."

„Gdy przez zgon mego ojca korona przodków na mnie przeszła, postanowiłem niezwłocznie złożyć wam przysięgę, przepisaną przez konstytucyę. Przysięgam wiernie i niewzruszenie dochować tej konstytucyi i w zgodzie z nią i ustawami panować. Tak niech mi Bóg dopomaga!

„Szanowni panowie! Spoczywający w Bo-

gu mój ojciec, przyswoił sobie z tem samem dla niej poszanowaniem, jakie i ja również przechowuję, w publicznych aktach, ogłoszonych po objęciu tronu, politykę zmarłego dziada. Postanowiłem silnie kroczyć temiż samemi ścieżkami i tak jak dziad mój, zgodnie z przysięgą, wykonywać będę sumiennie ustawy i prawa reprezentacyi narodowej. Z równą sumiennością będę przestrzegał praw konstytucyjnych korony, ażeby je kiedyś nietkniętemi przekazać mojemu następcy.

„Dalekim jestem od tego, aby wiarę narodu w trwałości porządku prawnego zachwiać przez dążenie do rozszerzenia praw korony.

„Zawarowany ustawami obszar praw moich, o ile nie będzie podawany w wątpliwość, wystarczy do zapewnienia życiu państwowemu tej miary dobrodziejstw formy monarchicznej rządu, jakiej Prusy skutkiem historycznego rozwoju, dzisiejszego składu swojego i stanowiska w obrębie rzeszy potrzebują zgodnie z uczuciami i obyczajami własnego ludu.

„Idąc śladami przodków moich, pragnę otaczać królewską opieką wszystkie wyznania w swobodnem wykonywaniu prawideł ich wiary. Szczególnie uradowany tem, że nowe nasze ustawodawstwo kościelne poprawiło stosunek państwa do kościoła katolickiego, będę starał się pokój religijny utrzymać nienaruszonym.

„Zamierzając zgodnie z potrzebą wykończać budowę samorządu państwa, pragnę finansowe tradycye rządu pruskiego wiernie zachować, a rozpoczęte dzieło ulżenia ludności ciężarów podatkowych wobec pomyślnego położenia finansów państwa rozwijać.

Mowa dziękuje wszystkim czynnikom za poparcie dzieła miłosierdzia przez chętne i hojne spieszenie z pomocą ofiarom straszliwej powodzi, a kończy efektownym frazem „...w Prusiech, których król jest pierwszym sługą państwa."

Mowa przyjętą została gorącemi oklaskami przez członków obu izb.

Po odczytaniu mowy tronowej, ks. Bismark, odbierając pergamin z mową od cesarza, ucałował go w rękę. Obie izby sejmu postanowiły odpowiedzieć na mowę adresami.

— **Spadek.** „Graždanin" donosi, iż sekcya zwłok hr. Tyszkiewicz, o której zagadkowem samobójstwie w Charkowie doniosły w swoim czasie depesze, wykazała, że hrabina cierpiała na rozstrój umysłowy. Zmarła pozostawiła około 2 milionów rubli w ruchomościach i gotówce. Spadkobiercą zmarłej jest 19-letni syn jej, wychowaniec szkoły politechnicznej w Rydze.

ROZMAITOŚCI.

× **Z Berlina.** Cesarz Wilhelm II przesiedli się do Berlina, gdzie zamieszka w starym zamku, w pokojach, zajmowanych niegdyś przez króla Fryderyka Wilhelma IV. Marszałek dworu zmarłego cesarza, książe Radolin, zamierza w tych dniach opuścić stolicę Niemiec i udać się do swoich dóbr. Następcą jego ma zostać baron Liebenau, dawny nauczyciel obecnego cesarza. Ochmistrzynią dworu cesarzowej Augusty Wiktoryi zaś pozostanie hrabina Brockdorff. Cesarz Fryderyk w ostatniej woli swojej przeznaczył cesarzowej Wiktoryi na wdowią siedzibę zamek w Charlottenburgu i pałac t. zw. następcy tronu w Berlinie. Na wyraźne żądanie cesarzowej oddany jej zostanie nadto do rozporządzenia jeden z zamków koronnych w prowincyach nadreńskich. Cesarzowa nie powzięła jeszcze ostatecznej decyzyi, co do miejsca swego pobytu, zdaje się jednak, że wybór dostojnej wdowy padnie nie na Wilhelmshöhe, jak początkowo przypuszczano, lecz na Hamburg. — Księżniczka Wiktorya nazajutrz po śmierci cesarza zwołała całą służbę, która bezpośrednio go otaczała, aby jej wyrazić podziękowanie zmarłego monarchy. „Tatko polecił mi podziękować wszystkim za przywiązanie i wierność, z jaką mu służyli, i kazał dać każdemu swój wizerunek na pamiątkę." Z temi słowy księżniczka wręczyła każdemu służącemu złotą monetę z wizerunkiem cesarza Fryderyka.

TELEGRAMY.

Petersburg, 29 czerwca. (Ag. pół.). „Petersburskija wiedomosti" donoszą, że ministerym dóbr państwa otwiera w krótce 10 szkół leśnych konduktorów w gub. twerskiej, nowogrodzkiej, wołogodzkiej, permskiej i wiatskiej.

Paryż, 29 czerwca. (Ag. p.). Izba deputowanych przyjęła wniosek prawicy, aby rezolucye budżetowej i innych komisyj parlamentarnych uznawane były za moc prawną mające tylko w tym wypadku, gdy powzięte zostaną rzeczywistą większością głosów.

Sofia, 29 czerwca. (Ag. półn.). Książę zgodził się zatwierdzić wyrok sądu wojennego w sprawie Popowa, z tym warunkiem, że tegoż dnia udzieli mu ułaskawienie. Stambułow z swej strony, przy pierwszej narodowej uroczystości wnieść ma przywrócenie Popowowi stopnia majora. Naczewicz zgadza się zostać ministrem skarbu, Stoiłow tylko jeden stale obstaje przy zamiarze żądania dymisyi.

Sofia, 29 czerwca. Popow został uwolniony. Obawiają się tu gwałtownych kroków jego stronnictwa przeciw Stambułowi. Wielu oficerów tego stronnictwa aresztowano.

Londyn, 28 czerwca. Osman Digma zgromadził wszystkie swoje siły, liczące 40,000 ludzi, w Handubie. Mahdyści stłumili powstanie w Darfurze i głowę sułtana zatknęli w Chartumie.

Moskwa, 28 czerwca. (Ag. p.). Wczoraj zakończyły się posiedzenia pierwszej sesyi zjazdu reprezentantów kolei żelaznych.

Kostroma, 28 czerwca. (Ag. p.). Nadzwyczajne zebranie gubernialne postanowiło poczynić starania u rządu co do przeprowadzenia kolei od Kostromy do Wiatki.

Budapeszt, 28 czerwca. (Ag. p.). Sesya delegacyi wspólnych, po ukończeniu wszystkich prac, została dzisiaj zamkniętą.

Kronsztad w Siedmiogrodzie 28 czerwca. (Ag. p.). Komisya sądowa, wydelegowana w sprawie komasacyi gruntów w gminie Foldwar, została przyjętą kamieniami przez tłum, składający się z przeszło 1,500 osób, zebranych z kilku gmin okolicznych. Sędzia raniony został lekko, notaryusz ciężko. Żandarmerya musiała użyć broni. Jedna osoba niewinna zabita, wiele rannych.

OSTATNIE WIADOMOSCI HANDLOWE.

Berlin, 29 czerwca. Po ukończeniu głównej części likwidacyi, spekulacya rozwinęła znowu swą działalność z całą energią. Dające się uczuwać od pewnego czasu na rynku pieniężnym zesztywnienie znikło a stosunki polityczne przedstawiły się w tak przyjaznem świetle, że już to samo stworzyło dostateczną podstawę do silnej zwyżki. Przedewszystkiem jednak wielkim instytucyom finansowym zależy bardzo na tem ażeby utrzymać w dobrym humorze giełdę i publiczność biorącą udział w operacyach giełdowych, zdaje się bowiem, że mają być dokonane jeszcze rozmaite emisye, zanim rozpocznie się sezon martwy. Pożyczki ruskie były dziś znowu przedmiotem wielkich obrotów i osiągnęły zwyżki. Kurs rubli podniósł się o 2 marki. Na giełdzie zbożowej ruch był bardzo mały, notowania zajęły nieco wyższy poziom.

Petersburg 26 **czerwca.** Wykaz banku państwa z d. 26 czerwca. Stan kasy 32,115,842 (przyb. 1,187,558), weksle zdyskontowane 22,818,565 (przyb. 81,871), zaliczki na towary 19,922 (bez zmiany), zaliczki na papiery publiczne 3,173,278 (ubyło 25,464), zaliczki na ak. i oblig. 14,336,750 (przyb. 257,925), rachunek bieżący ministeryum finansów 55,542, 04 (ubyło 2,609,098), inne rachunki bieżące 31,356,164 (przyb. 1,169,498), zastawy oprocentowane 24,329,378 (przyb. 60,247).

Wiedeń, 26 **czerwca.** Wykaz banku państwa z dnia 23 czerwca (w tysiącach guldenów). Noty w obiegu 366,400 (ubyło 2,900); zapas metaliczny w srebrze 149,600 (przyb. 100), w złocie 59,600 (bez zmiany); weksle płatne w złocie 19,800 (ubyło 100); portfel 128,100 (ubyło 100); lombardy 22,100 (przyb. 400); pożyczki zahypotekowane 100,800 (przyb. 600); listy zastawne w obiegu 93,200, (przyb. 600).

Petersburg, 28 **czerwca.** Weksle na Londyn 107.50, II pożyczka wschodnia 98⅝, III pożyczka wschodnia 98⅝, 6% renta złota 189.00, 4½ listy zastawne kredyt. ziemskie 149½, akcye banku ruskiego dla handlu zagranicznego 235, peterburskiego banku dyskontowego 655, banku międzynarodowego 455, warszawskiego banku dyskontowego —.

Berlin, 29 **czerwca** Bilety banku ruskiego 190 50 5%. listy zastawne 57.90, 4%. listy likwidacyjne 53 00, 5%, pożyczka wschodnia II em 57.20, III emisyi 58.40, 4% pożyczka z 1880 r. 83.20, 6%, listy zastawne ruskie 90.50, kupony celne 324.25, 5%. pożyczka premiowa z 1864 roku 161.25, takaż 1866 r. 144.00; akcye banku handlowego —.—, dyskontowego —.—, dr. żel. warsz. wied. 147.50, akcye kredytowe austryackie 156.00, renta kolejowa ruska 97 25 6%, renta złota 169 70, pożyczka ruska 4% wewnętrzna 46 20, dyskonto 3½% prywatne $2\frac{1}{4}$%.

Londyn, 29 czerwca. Pożyczka ruska z 1873 r. $97\frac{13}{16}$ Konsole angielskie $99\frac{7}{16}$

Warszawa 28 czerwca. Targ na placu Witkowskiego. Pszenica am. i ord. —, pstra i dobra — — — 630, biała — — — —, wyborowa 660—675; żyto wyborowe 360—375, średnie — — — —, wadliwe — —; jęczmień 2 i 4-orzęd. 270—350, owies 210 — 250, gryka 420—450 rzepik letni — —, zimowy — — —, rzepak raps zim. — — groch polny 420—550, cukr. 800—900, fasola 900—1000 za korzec; kasza jaglana 100—120; mąka parowa pszenna 4/0 — 220, 3/0 — — 210, 2/0 — — 190, I — — 140, II 95 — 110 III 90—105, żytnia pytlowa Nr 1 i 2-gi — — —, olej rzepakowy 400—420, lniany — 420 za pud. Dowieziono pszenicy 600, żyta 600, jęczmienia —, owsa 300 grochu polnego — korcy.

Warszawa, 28 **czerwca** Okowita 78% z akcyzą po k. 9¼%. Stosunek garnca do wiadra 100—307½. Hurt. skład. za wiadro kop. 820²—824, za garn. 267 — 268. Szynki za wiadro kop. 833⁹—836³, za garniec 271—272 kop. (z dod. na wyschn. 2%).

Berlin, 29 czerwca. Pszenica 161—177, na czerwiec 168, na list. gr. 166¾. Żyto 123—130, na lip. sier. 127¼, na list. gr. 135.

Londyn, 28 **czerwca.** Cukier Java 96 proc. 15⅝ spokojnie, cukier burakowy 13⅞ spokojnie.

Liverpool, 28 **czerwca.** Sprawozdanie końcowe. Obrót 12,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 1,000 bel. Stale. Middling amerykańska na czerwiec-lipiec 5½, na lp. sier. $5\frac{15}{32}$, na sier. wrz. $5\frac{7}{16}$, na wrz. paź. $5\frac{7}{16}$, na paź. list. $5\frac{7}{32}$, na list. gr $5\frac{3}{16}$, na gr. st. $5\frac{3}{16}$, na st. lt. $5\frac{3}{16}$ p.

Havre, 29 czerwca Kawa good average Santos na czer. 72.00, na wrz. 66 75, na gr. 64.75.

New-York, 28 **czerwca** Bawełna $10\frac{5}{16}$, w N. Orleanie 9¾. Kawa (Fair Rio) 15, Rio Nr 7 low odinary na lip. 10 07, na wrz. 10.02

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI.

Małżeństwa zawarte dnia 28 i 29 czerwca:

W parafii katolickiej —

W parafii ewangielickiej —

Starozakonnych —

Z marli dnia 28 i 29 czerwca:

Katolicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 13, w tej liczbie chłopców 8, dziewcząt 5; dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet —, a mianowicie:

Michał Woźniak, lat 68.

Ewangielicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 7, w tej liczbie chłopców 4, dziewcząt 3, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet 2, a mianowicie: Julianna Schlender, lat 52, Anna Rozalia Richter, lat 84.

Starozakonni: dzieci do lat 15-tu zmarło 6, w tej liczbie chłopców 4, dziewcząt 2; dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet —, a mianowicie:

Abram Fiszel Heller, lat 52.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Giełda Warszawska.	Z dnia 28	Z dnia 30
Żądano z końcem giełdy.		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 mr.	53.50	52 30
na Londyn „ 1 Ł.	10.84	10.62
na Paryż „ 100 f.	43 55	42 15
na Wiedeń „ 100 fl.	86 75	85 —
Za papiery państwowe		
Listy likwid. Kr. Pol. duże	90.35	90.40
Ruska poż. wschodnia III em	99 —	98 75
„ 4% poż wewnętrzna z r. 1887	83 —	83 15
Listy zast. ziem. Seryi I	100.90	100 90
„ „ „ V	99 90	99 95
Listy zast m. Warsz. Se. I	99 75	99.50
„ „ „ „ V	97 40	97 30
Listy zast. m. Łodzi Seryi 1	95 —	95 25
„ „ „ „ 2	93 50	93.50
„ „ „ „ 3	92 50	92 75
Giełda Berlińska.	Z dnia 29	
Banknoty rosyjskie zaraz	190.50	192.15
„ „ na dost.	190.50	192.50
Weksle na Warszawę kr.	190.15	191 90
„ Petersburg kr.	189.25	191.30
„ „ dł.	187.75	190.80
„ Londyn kr	20.37	20.39
„ „ dł.	20.31	20.32
„ Wiedeń kr.	162.40	162 60
Dyskonto prywatne	2¼	2¾

LISTA PRZYJEZDNYCH

Hotel Polski. Szałowski z Sarnowa, Nejmanowicz z Tomaszowa, Ratke z Kawinska, Tryling z Warszawy, Birnfeld z Częstochowy, Świętochowski z Warszawy, Małamut z Podolska, Wasiłowski z Piotrkowa.

Hotel Victoria. Maszkow z Warszawy, Szeilenberg z Warszawy, Hachle z Warszawy, Urbach z Warszawy, Dobrzański z Warszawy, Rabinowicz z Białegostoku, Goszczyński z Strykowa, Danajew z Ekaterinodaru.

Hotel Manteuffel. Repphan z Warszawy, Scheidling z Norymbergii, Michter z Sosnowic, Żukow z Moskwy

Grand Hotel. Bystrzycki z Charkowa, Hässler z Głuchowa, Arnthal z Berlina, Zeidel z Tomaszowa, Dewlitkindew z Kasinowa, Griaznow z Moskwy, Dałgow z Pawłowska, Dessau z Tomaszowa, Löw z Brna.

Kancelarya **Henryka Elzenberga,** Adwokata Przysięgłego przeniesioną została na ulicę Piotrkowską do domu Hiellego i Dittricha Nr. 249.

Dr. Majkowski
praktykuje od 20 maja w **Busku.**

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 28 czerwca.

Weksle.		ZA		Dyskonto	W ciągu giełdy żądano	chciano płac.	Dopełnione tranzakcye
Berlin (— —)	dł. ter.	2 d	100 mr.	3	—.—	—	—
„ (178⅓)	kr. ter.	2 d	100 mr.	3	53.50	53 20	53 40 30 20 10 05 20 30 32½
inne niem. miasta bank.	dł. ter.	2 d.	100 mr.	3	—.—	—	—
„ „ „ „	kr. ter.	2 d.	100 mr.	3	—.—	—	—
Londyn	dł. ter.	3 m.	1 Ł.	2½	—.—	—	—
„	kr. ter.	3 m.	1 Ł.	2½	10 84	—	10 82
Paryż	dł. ter.	10 d.	100 Fr.	2½	—.—	—	—
„	kr. ter	10 d.	100 Fr.	2½	43.55	—	43 30 12½
Wiedeń	dł. ter.	8 d.	100 flor.	4½	—.—	—	—
„ (144⁷/₁₁)	kr. ter.	8 d.	100 flor.	4½	86.75	—	86 15 60 55
Petersburg	dł. ter.	3 d.	100 rs.	5½	—.—	—	—

Papiery państw. (za 100 rs.).	Stopa proc.	Dopełnione tranz	W ciągu giełdy żąd.	chc. pł.
Listy Likw. Kr. Pol. duże	4	90.15	90 35	90.—
„ „ „ małe	5	—.—	90 —	—.—
Ros. Poż. Ws. I em. 100	5	—.—	100 —	—.—
„ „ „ II „ 100 r.	5	—.—	—	— —
„ „ „ III „ 100 r.	5	—.—	99.—	—.—
Ros. Poż. Pr. z r. 1864 I em.	5	— —	—.—	—.—
„ „ „ „ 1866 II em.	5	— —	— —	—.—
Bilety Ban. Pań. Ros. I em.	5	— —	—..	—.—
„ „ „ „ II „	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ „ III „	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ „ IV „	5	—.—	—.—	—.—
Renta kolejowa	5	—.—	—.—	—.—
4% Poż. wewn. z r. 1887	4	— —	82.—	82 50
„ „ „ „ małe	5	—.—	—.—	— —
Listy zast. Ziem. S. I lit. AB	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ „ „ małe	5	100 65	100 90	100 60
„ „ „ Ser. II lit. A.	5	—.—	—.—	—
„ „ „ „ lit. B.	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ „ małe	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ Ser. III lit. A	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ „ lit. B	5	—.—	100.—	99 70
„ „ „ „ małe	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ Ser. IV lit. A.	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ „ lit. B.	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ „ małe	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ Serya V A B.	5	99 60 65	99 90	99 50
„ „ „ „ małe	5	—.—	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. Ser. I	5	—.—	99 75	99 —
„ „ „ „ „ II	5	—.—	98 50	98.—
„ „ „ „ „ III	5	—.—	97 65	97.30
„ „ „ „ „ IV	5	—.—	97.50	97.20
„ „ „ „ „ V	5	— —	97 40	97.15
Obligi m. Warszawy. duże	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ „ małe	5	—.—	—.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi „ I	5	94 65	95.—	94 50
„ „ „ „ „ II	5	—	93 50	93 —
„ „ „ „ „ III	6	94 —	92 50	—.—
Listy zast. m. Kalisza.	6	—.—	—.—	—.—
„ „ m. Lublina	6	— —	—.—	—.—
„ „ m. Płocka	5	—.—	—.—	—.—
Lit. zast. R. T. W. z Kr. Z.	6	—.—	—.—	—.—
Listy 6% Wileńskie dł.		—.—	—.—	—.—
„ „ krót		—.—	—.—	—.—

Akcye. (za 100 rs.)	Stopa proc.	Dopełnione tranz.	W ciągu giełdy żądano	chc. pł.
Akcye D. Ż. War.-W. 100 r.	4	—.—	—.—	—.—
„ „ W.-Byd. 500 r.	4	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 100 r.	5	—.—	—.—	— —
„ Teresp. 100 r.		—.—	— —	— —
„ „ Fabr.-Łódzkiej	5	—.—	—.—	—.—
„ .. Nadwiślańsk.	5	—.—	— —	— —
„ Banku Handlowego w Warszawie 250 r.	Łącznie z bieżącym kuponem.	—.—	—.—	—.—
„ War. Ban Dys. 250 r.		—.—	—.—	—
Ban. H. w Łodzi 250 r.		—.—	— —	—.—
„ War. Tow. Ub. od ognia z wpł. rs. 124 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ War. Tow. F. Cukru 500		—.—	—.—	—.—
„ Cukr. Dobrzel. 500 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Józefów 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Czersk 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Hermanów 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Łyszkowic. 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Leonów 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Częstocice 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Konstancya 500		—.—	—.—	—.—
„ T. W. F. Stali 1000 r.		—.—	—.—	—.—
„ Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein 1000 r.		— —	— —	— —
„ Tow. Zakł. Metal. B. Hantke w War. 1000 r.		—.—	—.—	—.—
„ Tow. Zakł. Górniczych Starachowickich 100 r.		—.—	—.—	—.—
„ Tow. War. Fab. Mach. Narz. Rol i Odl. 100 r.		—.—	—.—	—.—
„ Wars. T. Kop. węgla i Zakł. Hutniczych 250 r.		—.—	—.—	— —
„ Tow. Zakł. Prz. Baw. Tk. w Zawierciu 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ Tow Łaz. i Łaźn 100 r.		—.—	—.—	—.—
„ Garb. Temler i Szwede		—.—	—.—	—.—
„ Pap. Soczewka 500		—.—	—.—	—.—
4½% Obl. drogi fabr. łódzk.		—.—	—.—	— —

Wartość kuponu z potr. -%		Lit. t. likwid.	28 5
List. zas. nowych	7.9	Poż. prem. I em.	217 7
„ „ m. Warsz. I i II	114.8	„ „ II em.	198.5
„ m. Łodzi	75.2		

Окончившая Одесскую Гимназію съ дипломомъ на званіе домашней учительницы и серебряною медалью желаетъ давать уроки. Адресъ: Цегельная улица, домъ Филиппова № 271-а, первый этажъ направо.

Nauczycielka która ukończyła gimnazyum w Odessie ze srebrnym medalem, pragnie udzielać lekcyj. Adres: Cegielniana, dom Filipowicza Nr. 271-a, pierwsze piętro naprawo. 821—3—3

Maszyna parowa o sile 35 koni będąca jeszcze w ruchu, z powodu zamiany na większą, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w przędzalni F. Meyerhoffa w Łodzi. 544—6—6

Dr J. Birencweig b. asystent oddziału chor. wener. i skórnych szpitala starozakonnych w Warszawie przyjmuje wyłącznie z cierpieniami org. płciowych i skórnych od 11—1 i 3—7 po południu, ulica Piotrkowska 257 A, gdzie cukiernia Meyera. 663—30—9

O G Ł O S Z E N I A.

Z dniem 1 lipca r. b.

REDAKCYA, ADMINISTRACYA I DRUKARNIA „Dziennika Łódzkiego”

przeniesione będą do willi w Pasażu Meyera.

Teatr LETNI

SELLINA.

Towarz. artystów dramatycznych pod dyrekcyą **Juliana Grabińskiego.**

W niedzielę dnia 1 lipca 1888

CHATA za WSIĄ

Obraz ludowy w 5 aktach, ze śpiewami i tańcami, napisany przez Zofię Mellerową i J. K. Galasiewicza. Muzyka Zygmunta Noskowskiego. Rzecz wzięta z powieści J. I. Kraszewskiego.

Restauracya Benndorfa

ulica ŚREDNIA.

W niedzielę dnia 1 lipca 1888.

Wielki Koncert

wykona orkiestra 37 pułku piechoty

pod dyrekcyą kapelmistrza **Dietricha.**

Początek o godz. 7.

Wejście 20 kop., dzieci 10 kop.

O zmroku illuminacya ogrodu.

Emil Benndorf.

884—1—1

PARADYZ.

W niedzielę d. 1 lipca 1888

Wielki Koncert

W OGRODZIE

wykona orkiestra 38-go tobolskiego pułku piechoty

pod dyrekcyą kapelmistrza **pana Rajkina.**

Początek o godz. 7-ej wieczorem.

Wejście 20 kop., dzieci płacą 10 kop.

Brylantowa illuminacya ogrodu.

886—1

Na placu około nowego kościoła.

W niedzielę d. 1 lipca i w poniedziałek d. 2 lipca r. b.

AKROBACI

pod dyrekcyą **Rozenewejga** będą mieli zaszczyt dać **tylko dwa akrobatyczno-gimnastyczne przedstawienia.**

Początek o godzinie 5 po południu.

880—1—1

ZAKŁAD MLECZNY

z dominium Jagodnica

w namiocie napojów gazowych Fryderyka Sellin przy ulicy Konstantynowskiej, pod Nr. 320. Z dniem 1 lipca b. r. dominium Jagodnica codziennie dwa razy dostarcza swą produkcyę po cenach następujących, mleko niezbierane kwarta kop. 6, zbierane i kwaśne po kop. 4, śmietana kop. 30, śmietanka kop. 25. Na zamówienia z odstawą do domów. Tamże napoje gazowe i wina musujące w 9-iu gatunkach. Handlującym ustępuje się odpowiedni rabat.

Obok namiotu urządzoną jest weranda, gdzie dostać można na porcye śmietany, mleka, lodów, napojów gazowych i ciast w każdym gatunku.

869—4—1

Объявленіе.

Судебный Приставъ Съѣзда Мировыхъ Судей 3-го Петроковскаго Округа **Ѳ. А. Бѣлоусовъ**, жительствующій въ гор. Лодзи, въ домѣ подъ № 787, объявляетъ, что 20 Сентября сего 1888 года съ 10 час. утра, въ залѣ засѣданій Съѣзда Мировыхъ Судей 3-го Петроковскаго Округа въ гор. Лодзи будетъ продаваться недвижимое имущество, принадлежащее прежде Адольфу и Маріи супругамъ Раушъ, а потомъ Давиду Фейну, а нынѣ за смертью Фейну, его наслѣдникамъ, расположенное Петроковской Губерніи, въ гор. Лодзи по Каменной улицѣ подъ № 1419d и состоящее изъ плаца земли и находящихся на немъ каменнаго 3-хъ этажнаго дома съ чердачными помѣщеніями, и двухъ деревянныхъ строеній, граничащаюся съ юга Каменною улицею, съ запада съ недвижимостью № 1419e, съ сѣвера съ недвижимостью № 1421, и съ востока недвижимостью № 1419e.

Имущество это не находится въ заставномъ владѣніи, имѣетъ устроенную ипотеку, ипотечная книга хранится въ Лодзинскомъ Ипотечномъ отдѣленіи и ипотечные долги простираются вмѣстѣ съ охранительными статьями до суммы 16,300 руб. — коп. назначено въ продажу на пополненіе взысканія съ Адольфа и Маріи супруговъ Раушъ и Осипа и Анны супруговъ Екеля, въ пользу Эрнеста Гофмана, по исполнительному листу Петроковскаго Окружнаго Суда отъ 13 Іюня 1887 г. за № 868 въ суммѣ 3,352 руб. 07 коп. съ %, и оцѣнено въ 10,000 руб., съ каковой суммы и начнется торгъ.

Всѣ бумаги и документы, относящіеся до продаваемаго имѣнія, открыты для публики въ Канцеляріи Съѣзда Мировыхъ Судей 3-го Петроковскаго Округа.

г. Лодзь, Іюня 17 дня 1888 г.

Судебный Приставъ **Бѣлоусовъ.**

886—1—1

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Объявляется, что 12 Іюля 1888 года съ 10¾ час. утра по Видзевской ул. подъ N. 1437, будетъ продаваться движимое имущество, принадлежащее Станиславу Маевичу, состоящее изъ золотыхъ и серебрянныхъ часовъ, оцѣненное для торговъ въ 195 руб.

Г. Лодзь, Іюня 15 дня 1888 г.

И. д. Суд. Прист. Якубовскій.

876—1—1

We wtorek d. 26 b. m.

ZABŁĄKAŁA się DZIEWCZYNKA,

lat 12, nazwiskiem Stanisława Krawczyńska, blondynka, ubrana w spódniczkę w kratki czarno-czerwone. Ktoby wiedział o takowej, raczy dać znać do magistratu m. Łodzi.

881—1

Meble do sprzedania

kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł miękich niebieskim pluszem krytych, jeden stół machoniowy owalny i 2 stołeczki do fortepianu. Obejrzeć można w zakładzie rzeźbiarsko-kamieniarskim Romualda Greülich, przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 321.

866-3-1

Restauracya Benndorfa

ulica ŚREDNIA.

We środę 4 lipca, we czwartek 5 lipca, w piątek 6 lipca, w sobotę 7 lipca i w niedzielę 8 lipca.

Wielkie Koncerty,

węgierskiej magnackiej orkiestry

pod dyrekcyą p. kapelmistrza **Vörös Miska.**

Początek w dnie powszednie o godz. 8, w niedzielę o godz. 7 wieczorem.

Wejście 30 kop. Dzieci 10 kop.

Przy nadchodzącym zmroku ogród będzie uilluminowany.

W razie niepogody koncert odbędzie się w sali. Wejście do sali 50 kop.

Benndorf.

☛ W Łodzi odbędzie się tylko 5 koncertów gdyż orkiestra skontraktowaną jest do Wiednia, gdzie natychmiast po opuszczeniu naszego miasta będzie koncertowała.

889—3—1

Student III-go kursu

Instytutu Technologicznego, przysposabia uczniów do szkół rządowych tejszych. Wiadomość w redakcyi.

883—3—1

MŁODY CZŁOWIEK

izraelita z 5-kasowem wykształceniem, znający dobrze języki ruski, polski i niemiecki, wolny od wojska który się od kilku lat zajmuje jako agent i podróżujący poszukuje miejsca w Łodzi lub gdziekolwiek bądź jako agent podróżujący lub inkasent. W razie potrzeby przedstawi gwarancyę. Oferty pod adresem **poste-restante H. W. w Kaliszu.**

887—2—1

☛ **BONA izraelitka** potrzebną jest ZARAZ do dzieci. Bliższa wiadomość w redakcyi.

Poszukuje się

człowieka silnego,

któryby umiał trochę czytać, do rozwożenia mleka po domach. Wiadomość u Fryderyka Sellin, ulica Konstantynowska Nr. 320.

867—2—2

Poszukuje się kilku opatrzonych w świadectwa

wykwalifikowanych dekarzy.

Pierwszeństwo mają ci, którzy są obeznani z robotami asfaltowemi.

J. Hausmann i S-ka.

870—3—3

W SZKOLE

4-klasowej Realnej

J. Mejera

lekcye wakacyjne rozpoczynają się dnia 3-go lipca. Do dnia 8-go lipca zapis uczniów przyjmuje się w mieszkaniu dotychczasowem w domu Goldberga przy ulicy Cegielnianej, po 8-ym lipca w mieszkaniu nowem w domu Konarskiego przy ulicy róg Wschodniej i Dzielnej.

864-5-2

Dr. Littauer

po odbyciu specyalnych studyów zagranicą, powrócił do Łodzi i przyjmuje **z cierpieniami skóry i organów moczopłciowych,** oraz zajmuje się **massażem.** Piotrkowska N. 256, dom Kestenberga (obok apteki Müllera). Od 8—10 rano i od 2—6 po południu.

827—0—6

Dr. Mina Łapin

specyalistka w chorobach kobiecych i akuszeryi. Piotrkowska Nr. 260, dom Tenenbauma.

672—24—12

Dr. L. Przedborski

ORDYNATOR SZPITALA

przyjmuje z chorobami gardła, krtani nosa i uszu codziennie od 3-iej do 6-ej po południu Nowy-Rynek Nr. 4.

750—57—7

Z dniem dzisiejszym zostały otwarte

ŁAZIENKI

w Rudzie Pabianickiej.

858-3-2

☛ **Pokój**

frontowy umeblowany z oddzielnem wejściem ZARAZ do wynajęcia.

Wiadomość między 12—2 w południe, w domu Libera Prussak, ulica Dzielna Nr. 501, mieszkania 10 na I-em piętrze.

879—3—1

ZAGINĘŁA

karta pobytu,

wydana z magistratu miasta Łodzi, na imię Filipa Michalaka. Znalazcą zechce ją złożyć w redakcyi.

877—1

Obwieszczenie,

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego **m. Łodzi.**

Podaje do wiadomości pp. Stowarzyszonych, którzy otrzymali piśmienne wezwania o dokonaniu tynków zewnętrznych na budowlach obciążonych pożyczkami towarzystwa, ażeby obowiązku tego dopełnili w terminie, w odezwach wskazanych. Gdyby wszakże dla ważnych powodów roboty te w r. b. uskutecznione być nie mogły, Stowarzyszani zechcą nie później jak do dnia 1-go sierpnia r. b. uczynić do dyrekcyi podania o prolongacyę, z wyłuszczeniem motywów, które, skoro okażą się zasługującemi na uwzględnienie, prolongacya udzieloną zostanie. Po terminie powyższym prośby rzeczone uwzględniane nie będą.

Za Prezesa Dyrektor **H. Konstadt.**

P. o. Dyrektora Biura **Gajewicz.**

877—1

MEDAL ZASŁUGI: Kraków 1887, BROSZURKA II wyd. z illustracyami

UWAGA. Preparatu wynalazku mego NIE NALEŻY porównywać z reklamowanemi w ostatnich czasach smołami vel gudronitami i t.p.

☛ **Sprzedaż w Składzie Aptecznym S. SILBERBAUMA w Łodzi, ulica Piotrkowska w domu W-go Szeiblera.**

742—10—6

☛ ## Wody Mineralne Naturalne

ostatniego czerpania nadeszły do głównego składu wód przy aptece.

M. SPOKORNY.

676—0—13

Wprost ze źródeł nadeszły świeże

Wody Mineralne Naturalne ☚

oraz **sole, pastylki, ługi** etc, do **Apteki**

F. MÜLLER

dawniej **J. Goebel** w domu Bechtolda, ulica Piotrkowska Nr. 256.

686—16—10

Tabela wygranych

w 10-ym dniu ciągnienia 5-ej klasy 150-ej Loteryi klasycznej.

Dnia 27-go czerwca 1888 roku.

Główniejsze wygrane wyszły następujące: Rs. 75,000 na № 10422. **Rs. 2,000 na №** 7003 17582. **Rs. 1,000 na №** 320 21819. **Po rs. 400 na №** 1607 2800 6810 14671 18256 16518 18509. **Po rs. 200 na №** 162 606 2277 2739 2942 3303 4753 8668 8983 13666 10977 14249 15422 16344 17189. **Po rs. 100 na №** 508 764 1408 1680 3307 3630 4033 4285 4779 5156 6657 8495 9868 11097 12126 13319 14156 14360 14916 17090 17118 18255 20356 21980 22763.

Po rs. 80 wygrały N-ra.

74	1352	3177	4542	6318	7715	9219	10973	12437	13959	15114	16396	18338	20246	21728
81	1416	95	61	73	96	69	77	12515	82	66	16417	72	49	71
92	71	3240	77	6431	7857	9318	11004	12659	14014	88	18	18434	76	79
176	1530	3525	4621	35	85	33	81	97	59	93	16558	49	20348	97
46	1625	26	69	41	796	76	99	12731	14104	15241	54	58	20428	21812
216	33	30	4417	53	92	95	11125	62	8	54	16722	16634	33	21955
58	1759	37	58	62	8061	9417	28	12841	58	84	75	18604	62	53
74	1838	3633	4869	72	77	38	34	12927	92	87	92	18	79	86
318	90	34	76	81	85	72	11209	82	14211	15329	17023	18854	20521	93
48	1946	58	4961	85	88	84	22	83	66	35	94	58	58	94
50	2012	98	5023	6578	93	9509	23	91	14319	36	17188	18971	81	22145
86	33	3760	85	6636	8327	35	27	13015	52	43	17213	19041	82	76
412	61	3815	87	69	28	48	68	88	62	64	45	68	20628	80
37	74	46	5118	95	47	55	87	13109	73	73	17384	72	36	88
77	86	57	5272	6708	81	81	11310	26	98	95	17408	82	49	22294
86	2100	61	5303	6808	96	9726	11409	13140	14407	15428	34	19129	20751	22345
520	44	77	59	27	8436	9850	87	77	28	15515	59	44	26	56
69	85	78	88	6903	91	98	11506	82	55	25	61	19206	20843	22428
652	2243	82	5425	22	8527	9998	27	13206	86	87	64	85	51	70
711	54	93	51	7014	77	10026	61	50	92	92	17516	19305	75	22637
18	83	3958	98	17	82	48	88	13306	14509	15600	40	56	20961	85
43	2341	4002	5509	83	94	10118	11609	35	65	1	54	19456	21022	97
45	2477	8	25	7119	8662	65	30	37	14609	31	67	19525	46	22719
70	2560	41	5600	81	8733	10308	31	13400	31	15723	17669	19638	72	64
78	74	98	14	87	8873	23	47	20	38	27	98	19702	21114	60
86	2638	4147	87	90	83	29	95	13513	14715	52	17763	3	39	74
869	58	59	5703	720	8911	31	11708	13606	23	68	66	35	21242	22858
77	77	4221	83	25	55	54	90	7	28	87	17832	88	72	79
95	81	43	87	31	74	96	11821	41	14802	15849	55	19840	21820	22923
953	2718	4312	93	57	95	10412	77	91	10	15931	18011	69	61	23010
1006	88	32	5829	95	9058	45	99	99	18	89	13	19961	82	86
46	2802	58	33	7371	65	10534	11918	13704	27	16133	27	68	89	75
52	41	87	5943	7404	78	40	12002	18	33	16202	61	70	21404	93
1168	71	4424	6051	17	97	72	61	70	38	15	18112	20230	47	23139
1212	2937	45	56	41	9118	10760	12149	13804	44	46	15	20114	57	75
94	41	48	60	56	30	89	12206	6	14972	66	19	15	65	23208
98	91	88	67	7504	40	10327	74	26	15059	99	20	20203	78	12
1313	3073	95	6123	39	47	79	94	27	62	16339	27	11	21555	23362
19	77	4509	24	7688	87	88	12352	64	15104	67	94	19	65	24418
49		36	65				12419	13948	12	71	18266	39	97	27

23474 23499

Wydawca Stefan Kossuth, —Redaktor Antoni Chomętowski. Дозволено Цензурою. Варшава, 17 Іюня 1888 г. W drukarni „Dziennika Łódzkiego“.